

Święta Bożego Narodzenia



A.Kowalski

Na początek obalmy mit, w który wierzy 80 % katolików... Pan Jezus NIE narodził się 25 grudnia. Ta data jest symbolem. Chrystus - Światłość przychodząc na świat, przewyciężył ciemności grzechu, podobnie jak światło o słońca coraz dłuższego dnia przewycięża ciemności nocy. (noc 25 grudnia jest jedną

z najdłuższych w roku). Inna tradycja opierająca się na apokryfach Nowego Testamentu mówi, że poczęcie Chrystusa dokonało się 25 marca, zatem święto Jego narodzin musi przypadać 25 grudnia. Nie kłóci to się jednak z sensem celebrowania tych świąt, a nawet dodaje im symboliki.

Bo przecież Boże Narodzenie to najpiękniejszy czas zimy, a może i roku ...



Dzień Edukacji Narodowej

Dzień Edukacji Narodowej to święto nauczycieli, pracowników oświaty, uczniów i wszystkich osób związanych z pracą w szkole. To dzień życzeń, podziękowań, wyróżnień dla pedagogów za ich codzienny trud.



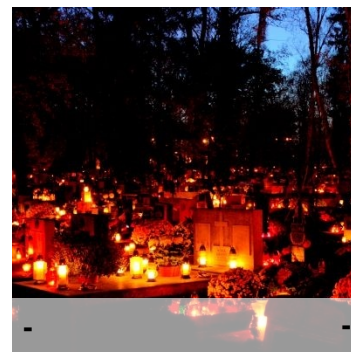
... i ślubuję...

Ślubowanie klas pierwszych to symboliczny akt, w którym nowi uczniowie naszego gimnazjum zostają przyjęci w poczet społeczności uczniowskiej szkoły. Jest to chwila bardzo ważna dla pierwszoklasistów.



Listopad - refleksji czas

Dzień Wszystkich Świętych obchodzony jest co roku od IX wieku n.e. W Polsce ma raczej smutny charakter, ale jeżeli zerkniecie na str.3 przekonacie się, że... ile krajów na świecie, tyle sposobów na obchodzenie tego święta.



CO U NAS NOWEGO ?



A. Kowalski

Dzień Edukacji Narodowej - według stereotypów-jest postrzegany przez młodzież gimnazjalną jako kolejne nudne święto, które do naszego życia wnosi tylko jedną lub dwie wolne od nauki godziny. Dochodzimy do refleksji (czy problemu badawczego-jak kto woli): czy naprawdę to wydarzenie może być interesujące dla uczniów? Mamy dowody, że tak!

Uroczystość zainaugurowana została przemówieniem pana dyrektora oraz życzeniami burmistrza MiG Małogoszcz, Jana Głogowskiego i dyrektora Z.Sz.O, Krzysztofa Dutkiewicza skierowanymi do rady pedagogicznej. Z kolei nastąpiło rozdanie stypendiów naukowych i sportowych dla uczniów naszego gimnazjum. Nagrodą, sfinansowaną przez pana burmistrza po raz pierwszy w historii naszej szkoły, wyróżniono 38 uczniów. Później, tradycyjnie, nauczycielom naszego gimnazjum zostały wręczone nagrody dyrektora i przekazane podziękowania za pracę. Część oficjalną uroczystości zakończyło ślubowanie klas pierwszych. Następnie rozpoczął się program artystyczny, przygotowany specjalnie na tę okazję przez panie: Urszulę Woźnicę i Urszulę Frączek. Wysłuchaliśmy patetycznej ody do szkoły, w której jedna z uczennic wyraziła uczucia, jakie żywi do tego przybytku wiedzy. W sposób satyryczny została ukazana lekcja, którą poprowadziła wyjątkowo dla nas pani profesor Maria Turek. Dzięki jej kunsztowi pedagogicznemu perfekcyjnie przygotowaliśmy się do sprawdzianu, a przede wszystkim z boku zobaczyliśmy realia często panujące na naszych lekcjach. Część teatralna była przeplatana wystąpieniami chóru szkolnego pod batutą pani Frączek. Wniosek: Dzień Edukacji Narodowej nie musi być mdlącą galą. Wręcz przeciwnie - może być okazją do barwnej i kształcącej zabawy.

I ślubuję godnie reprezentować moją szkołę

Dnia 13 października b.r. w Publicznym Gimnazjum w Małogoszczu odbyło się ślubowanie uczniów klas pierwszych. Uroczystość ta została połączona z obchodami Dnia Edukacji Narodowej.

Z każdej klasy wybrano po dwoje delegatów, którzy ślubowali przed Panem Dyrektorem i całą szkołą godne reprezentowanie szkoły. Wszyscy uczniowie złożyli przysięgę i stali się pełnoprawnymi uczniami gimnazjum.



LISTOPAD CZAS REFLEKSJI I ZADUMY !!!

Listopad kojarzy się zwykle z deszczową pogodą, opadającymi liśćmi, a przede wszystkim z Dniem Wszystkich Świętych. Warto w tym dniu zapalić znicze na grobach tych, którzy już odeszli, a odegrali istotną rolę w naszym życiu.

Wielu ludziom w Polsce i w innych krajach tradycja ta przedstawia się dość ponuro, bo zarówno sceneria jak i okoliczności nie sprzyjają do radosnego świętowania. Ale... jeśli chodzi o inne kraje na świecie... W Meksyku i na Filipinach Zaduszki to bardzo radosne i barwne święto, tamtejsza ludność śpiewa ku czci tych, którzy odeszli.

W Bułgarii natomiast kładzie się wielki nacisk na patriotyzm, a Japończycy odwiedzają rodzinę. Myślę, że Polacy powinni zaczerpnąć trochę od tamtejszych narodów. Mimo, że pierwszego czy drugiego listopada głównie myślimy o zmarłych (w końcu to ich święto), to jednak te dni są idealnym pretekstem do tego, aby zebrać się w rodzinnym gronie i porozmawiać.



Dzień 11 listopada jest niezwykle ważny dla historii Polski. To symboliczna data odzyskania niepodległości po 123 latach niewoli. Jako święto państwowe obchodzone było w latach 1937-39. W okresie powojennym był to zwykły dzień pracy, aż do roku 1989, kiedy to po okresie transformacji została mu przywrócona dawna ranga. Od tego czasu jest obchodzone jako święto państwowe - **Święto Niepodległości**. Również w naszej szkole uroczystość obchodziliśmy ten dzień. 12 listopada odbyła się piękna i wzruszająca akademicka.

W montażu słowno - muzycznym uczniowie zaprezentowali m.in. poezję C.K. Norwida i Wisławy Szymborskiej oraz znane pieśni legionowe. Wartą przy symbolicznym Grobie Nieznanego Żołnierza pełnili chłopcy ze szkolnej grupy Survival. Wzruszającą chwilą było zapalenie zniczy na cześć poległych za wolność naszej ojczyzny. W uroczystej i podniosłej atmosferze społeczność naszej szkoły uczciła Święto Niepodległości.

ZAJĘCIA TERENOWE - CZAS ODKRYWCÓW.



Dnia 7 października odbyły się warsztaty terenowe dotyczące paleontologii, zorganizowane w Korytnicy przez Klub Edukacyjny 4H. Uczestniczyła w nich ośmioosobowa grupa uczniów z naszego gimnazjum, sformowana przez panią Marzenę Nowaczek oraz grupa uczniów z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Sobkowie.

Zajęcia były prowadzone przez pana profesora Wacława Bałuka. Dowiedzieliśmy się wiele o osadach mioceńskich położonych w pobliżu Korytnicy, historii tego obszaru, a także skamieniałościach, które się tam zachowały. Dzięki opowieści pana profesora mogliśmy oczami wyobraźni zobaczyć rozlewającą się przed nami zatokę korytnicką, powstałą w trakcie jednej z transgresji ciepłego i wysoko zasolonego morza, znajdującego się w zapadlisku podkarpackim. Do wydarzeń tych doszło w miocenie (neogene), czyli ok. 16 mln lat temu. Panujące tam specyficzne warunki ukształtowania terenu i ciepły klimat pozwoliły na pojawienie się wielu nietypowych organizmów. Doszło wtedy do powstania osadów mioceńskich, złożonych głównie z piasków, margli i łtów, a wraz z nimi nadszedł czas panowania bezkręgowców. Dzięki pracom rolnym, ły znajdujące się tu pod warstwą gleby, wydostają się na wierzch wraz z fosyliami, których jest tu całe mnóstwo. Wśród nich występują głównie mięczaki (ślimaki i małże), których odnaleziono tu 600 gatunków.

Można też znaleźć inne bezkręgowce (otwornice, gąbki, koralowce, wieloszczety, mszywioly, ramienionogi, małżoraczki, wąsonogi, chitony, łódkonogi, ślimaki, małże, głowonogi, liliowce, strzykwy, rozgwiazdy, jeżowce) oraz ryby.

Po teorii przyszedł czas na praktykę – mieliśmy możliwość szukania skamielin na polach korytnickich, które później pan prof. Bałuk sklasyfikował do poszczególnych gatunków. Wypatrywanie szczątków mioceńskich organizmów było dla nas nie tylko okazją do nauki, czy też sprawdzenia zdobytej wiedzy, ale również świetną zabawą.

Zadowoleni, pełni wrażeń (a także zmęczeni) podziękowaliśmy panu profesorowi i pożegnaliśmy Go. Mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś nam się uda z nim spotkać. Serdecznie dziękujemy również paniom: Marzenie Nowaczek, pomysłodawcy naszego wyjazdu i pani Katarzynie Sikorskiej, za miłe towarzystwo na nowych ścieżkach doświadczeń naukowych.

Grzegorz Dudek

Już komercja czy jeszcze święta ?



Chciałabym napisać, że świąt, w miarę zbliżania się Bożego Narodzenia, zwalnia, albo całkiem się zatrzymuje ... Nie mogę, niestety. Popatrzymy – jest zupełnie odwrotnie. Już dwa miesiące przed świętami mass media, sklepy, komercja wprawiają w ruch tryby „bożonarodzeniowej nagonki”. Zaczyna się niewinnie, od reklam, potem siedmiogłowemu potworowi wyrastają kolejne głowy z satysfakcją konsumujące nasz rozsądek.

A my, nim się obejrzą, tkwimy po uszy w epicentrum, wypełniając wybujałe założenia sieci handlowych co do ich zysków. Nie wierzymy, jak ślepe owce, w przywiązaniu do tradycji właścicieli sklepów, którzy, na każdym kroku, karmią nas tanią, świąteczną wazeliną. Nie bierzemy udziału w wyścigu szczurów o większego karpia, prezenty na bogato i choinkę, która będzie wodzić czubkiem po naszych sufitach, eksponując swój rozmach. Napawamy się po prostu atmosferą domowych, nieperfekcyjnych, może nawet z zakalcem ale jednak własnych pierników. Uwijmy adwentowy wieniec, powieśmy na drzwiach, zapalmy świece i usiądźmy, grudniowym wieczorem, w fotelu. Niech Boże Narodzenie nie będzie produktem rozliczanym w milionowych przychodach (dla przemysłu handlowego oczywiście), a naszym, prywatnym, bezcennym czasem. Wszystko po to, by prezenty nie okazały się kłopotem upchniętym głęboko za szafą, a zestresowany karp nie stawał ością w gardle. I żebyśmy, wreszcie, bardzo proszę, nie mówili tego przygnębiającego „Święta, święta i po świętach” ... Jasne, że minie, ale zróbmy tak, by zostało coś więcej niż niestrawność i dziura w budżecie. Więc życzę ... prezentów i pieniędzy też, ale przede wszystkim, świąt spokojnych, wesołych i zdrowych.



Gospodarz działu

Marysia Turek

Garść świątecznych inspiracji :)



Święta do doskonały czas, by uruchomić swoją kreatywność :) A jakie są wasze sprawdzone przepisy świąteczne? Chętnie wypróbujemy, czekamy na propozycje:

Prosty przykład na ciekawą dekorację stołu świątecznego. Przejrzyjcie się w poszukiwaniu pomysłu na udekorowanie własnego stołu.



świąteczny stół

sieć



Użyte materiały:
 - ozdobny papier,
 - biała kartka,
 - flamaster,
 - sznurek, wstążka,
 - liście,
 - taśma,
 - nożyczki,
 - 15 minut :)



O ile każdy znajdzie w domu wypróbowaną recepturę na pierniczki, o tyle przepis na ozdobny lukier zbyt popularny nie jest. Tymczasem jego przygotowanie jest dziecinnie proste a radość z dekorowania – bezcenna.

Składniki

1. 1 białko jaja
2. ponad szklanka cukru pudru (w zależności od wielkości jaja)
3. ew. sok z plasterka cytryny lub ulubiony aromat

Do miski wrzucam białko jaja, dodaję cukier puder (najlepiej stopniowo) i miksuję. Miksuję, dodając cukier puder, aż lukier będzie miał dobrą konsystencję – będzie bardzo gęsty. Ubijam białko z cukrem na sztywną pianę, potem po dodaniu cukru pudru piana nie będzie miała sztywności, ale będzie na tyle gęsta, że powstanie świetny lukier. Do takiego lukru można dodać kilka kropel aromatu

lub soku z cytryny, po tym trzeba dodać jeszcze trochę cukru pudru, bo lukier będzie rzadszy. Jeśli lukier zastygnie w naczyniu, to rozpuszczamy go kilkoma kroplami soku z cytryny albo wody i mieszamy (wystarczy łyżką). Lukier biały nakładam do szprycy lub woreczka z wyciętą dziurką i dekoruję pierniczki, ciastka czy torty. Gotowe. Po nałożeniu lukier twardnieje i nic więcej nie trzeba robić

Prezenty cieszą bardziej

...

... kiedy są ładnie zapakowane.



NASZE PASJE

Wiele osiągnięć w naszej szkole związanych jest ze sportem. W tym numerze porozmawiamy z Julką Szymkiewicz - uczennicą z Ic- której wielką pasją jest bieganie.



Wiele osiągnięć w naszej szkole związanych jest ze sportem. W tym numerze porozmawiamy z Julką- uczennicą z Ic- której wielką pasją jest bieganie.

Kiedy zaczęła się Twoja przygoda z bieganiem?

Już od dzieciństwa bardzo lubiłam sport. Wszędzie było mnie pełno, lubiłam biegać i jeździć na rolkach. A na prawdziwe zawody pierwszy raz pojechałam z panem Pawłem do Tokarni, to było w VI klasie, na początku września. Tam wygrałam, no i się zaczęło.

Czy wiążesz z tą dyscypliną swoją przyszłość?

Chciałabym uprawiać sport, ale bardzo lubię też przedmioty ścisłe i planuję pójść na jakiś kierunek z nimi związany, a sport trenować regularnie w jakimś klubie.

Czy ten sport wymaga przestrzegania diety?

Trzeba się czasami ograniczać, wiadomo, gdy kilogramy przybędą to potem się nie wystartuje, ale taka ścisła dieta to nie, raczej tak normalnie.

Jakie są Twoje dotychczasowe osiągnięcia?

Och, no trochę mi się uskladało od września. Najważniejsze z nich to: medal w Szydłowie na Biegu Niepodległości, zawodach ogólnopolskich w Wolborzu II miejsce (dwukrotnie), w Sandomierzu dwa pierwsze, na wojewódzkich dwa, lekkoatletyczne, w Strawczynie, na Biegu Niepodległości zdobyłam trzy medale... dużo tego.

Jak wyglądają Twoje treningi?

Moje treningi są opracowane przez pana Alka Niwińskiego ze Strawczyna i pana Krzysztofa Lesisza, nauczyciela z naszej szkoły, które realizuję sama w domu. Są one bardzo zróżnicowane- czasami mam ich cztery, a czasami dwa. Dystans jaki przebiegam zależy od tego jak mam rozpisany trening. Zazwyczaj jest to sześć kilometrów plus przebieżki i jakieś skipy.

Czy jest jakaś osoba, która zainspirowała Cię do biegania?

Mimo że sport od samego początku bardzo mi się podobał, to właśnie współpraca z panem Pawłem Bieniem /nauczycielem w-f w naszej szkole/, zaprzyjaźnienie się z nim sprawiło, że zachwyił mnie swoją pasją, chciałam tak jak on uprawiać sport, zając się czymś takim.

Czy uprawiasz jakieś inne sporty oprócz biegania? Słyszałam, że zajmujesz się też piłką ręczną?

Tak, trenuję jeszcze piłkę ręczną trzy razy w tygodniu (czwartki, środy i piątki). Jeżdżę na rolkach i na rowerze, lubię uprawiać wszystkie dyscypliny sportu.

Wywiad z Julką Szymkiewicz przeprowadziła.: Agata Bąk.



Koń mówi: SŁUCHAJ ... Jeździec: ZAUFAJ!

M: Od kiedy jeździsz konno?

W: Moja przygoda z końmi zaczęła się trzy lata temu. Dokładnie ten okres minął we wrześniu, ale na chwilę obecną musiałam zawiesić treningi z przyczyn osobistych, którymi niekoniecznie chciałabym się dzielić.

M: Jak zaczęłaś jeździć?

W: Tak naprawdę to był przypadek. Moja mama wymyśliła, że mnie zapisze na jazdę tak z ciekawości, bo chciałam zobaczyć jak to jest. I tak zostało, z czasem zaczęłam się coraz bardziej angażować i brać wszystko na poważnie no i ostro trenować, bo praktycznie codziennie.

M: Ale chyba, kiedy się umocni w jakimś postanowieniu, to można podolać?

W: Czasami jest ciężko, treningi są bardzo męczące, ale gdy się wiąże z jakimś sportem to trzeba poświęcić mu całe życie i każdą wolną chwilę, nawet jeśli to wymaga wielu wyrzeczeń i kontuzji.

M: A czy doznałaś kiedyś jakiejś kontuzji?

W: Po pierwszym upadku byłam tylko strasznie obolała (było ich 7- liczę każdy skrupulatnie). Był jeden taki, gdzie po upadku koń mnie zdeptał, a skutki tego widoczne są już ponad rok. Ale skoki przez coraz wyższe przeszkody wszystko wynagradzają.

M: W jakiej stadninie jeździsz?

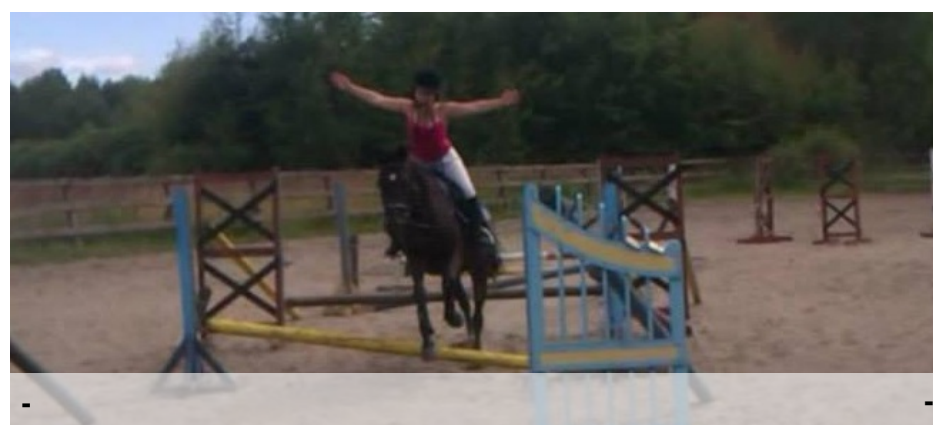
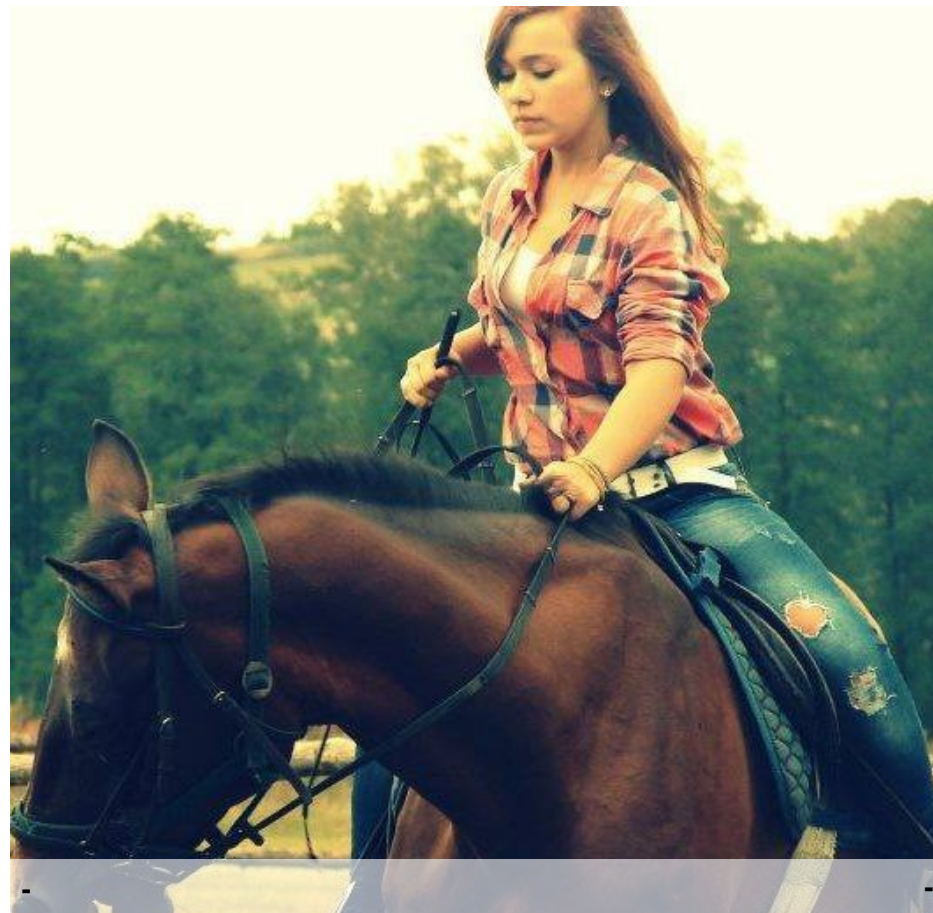
W: Aktualnie jeżdżę w prywatnej stadninie w okolicach Kielc, a poza tym trenuję pod okiem rosyjskiego trzykrotnego mistrza Rosji w WKKW w Warszawie.

M: Czy masz swojego ulubionego konia?

W: Takie konie są dwa. Jednym z nich jest ten, od którego wszystko się zaczęło - Syzyf. W stajni mówimy na niego pieszczotliwie "Misio Syzyf". Jest to kasztanowy wałach o wzroście bliskim 1.90 m. Drugim natomiast jest Bariera. Na nią mówimy "Mała" albo "Baryłka". Ja częściej mówiłam na nią "Nana", bo gdy jeździliśmy na hali do muzyki, zawsze obie wczuwałyśmy się tak samo w rytm piosenek. Jest skarogniadą klaczą. Mimo jej niskiego wzrostu potrafi przeskoczyć nawet 1,3 m. Jest moim ulubionym koniem również dlatego, że razem udało nam się zdać egzamin na Brązową Odznakę Jeździecką.

M: Czy wiążesz swoją przyszłość z jazdą konną?

W: Odkąd zaczęłam jeździć marzę o własnym koniu, startach w zawodach, a w przyszłości może być trenerem jeździectwa.



Wywiad o jeździe konnej z Witorią Gębską (W)
Przeprowadził.:
Mateusz Krupa (M)

MODA, URODA, PORADY

Szerokie spodnie i wyciągnięte bluzy to już przeszłość. Coraz więcej chłopców z naszej szkoły zaczęło dbać o wygląd. Udało nam się porozmawiać z jednym z nich. Przekonajcie się jak naprawdę podchodzą do tematu mody.



- Jak byś opisał swój styl ubierania się?

- Na ogół ubieram się na sportowo. Lubię nosić bluzy, spodnie rurki, wygodne trampki lub adidasy, czasami noszę też koszule np. w kratkę

- Co Cię inspiruje?

- Inspiruję się różnymi gwiazdami między innymi B.R.O czy Donatanem, stylizacji szukam w internecie, tak jest po prostu najłatwiej i najszybciej.

- Czy odważyłbyś się całkowicie zmienić swój styl?

- Nie, myślę że mój obecny styl do mnie pasuje i bardzo dobrze się w nim czuję.

- Myślisz, że Twój styl

ubierania się ma coś wspólnego z tym jak postrzegają cię dziewczyny?

- Moim zdaniem wygląd nie jest najważniejszy. W końcu to tylko ubrania. Bardziej liczy się charakter, osobowość. Sam przy poznaniu nowej osoby nie zwracam na to zbyt dużej uwagi i myślę, że u dziewczyn jest podobnie.

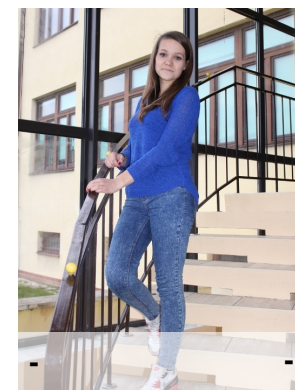
Czy nasz kolega ma rację? Czy rzeczywiście nie zwracamy uwagi na wygląd?



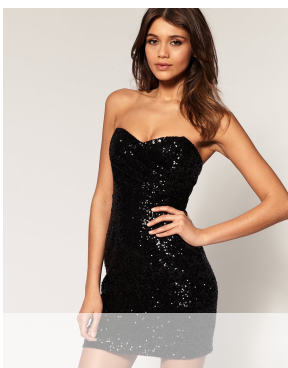
MODA I URODA - Kinga i Łucja



Ciepłe oversizowe sweterki to idealny trend dla zmarzluchów. Są zarówno wygodne jak i modne. Aby nie wyglądać workowato zestawiamy je z obcisłym dołem- spodniami rurkami lub ołówkową spódnicą.



~~~~~SYLWESTER 2014 ~~~~~



Zbliża się Sylwester i znów większość z nas stanie przed kłopotliwym pytaniem „co na siebie włożyć?”. Moda zmienia się z roku na rok i trudno za nią nadążyć, a przecież każdy chce wyglądać dobrze w tę jedyną noc w roku... Otóż okazuje się, że wcale nie trzeba śledzić najnowszych trendów i co rok wymieniać ubrań. Są rzeczy, które się nigdy nie starzeją i zawsze robią wrażenie, a najważniejszym jest odnaleźć swój własny styl i z wyczuciem kroczyć po ścieżce tego co nowe i przemijające. "Moda przemija, styl pozostaje" - to słowa Coco Chanel. Ponadczasowym kolorem jest czerń, każda z nas wygląda w niej dobrze, pasuje na wiele okazji, a co najważniejsze - potrafi zakryć mankamenty naszej sylwetki. Dobrym pomysłem będzie więc zakup sukienki w tym kolorze. Oprócz stylizacji sylwestrowej możemy wykorzystać ją również na Wigilii.



Czy prof. Zbigniew Religia był cudotwórcą ? - Film "Bogowie"

„Bogowie”, film stworzony by oddać hołd prof. Zbigniewowi Relidze. Choć, po obejrzeniu ekranizacji, opinie o jego osobie mogą być kontrowersyjne... Mnie napęlił szacunkiem. Film opowiada o trzech latach (1983 - 1986) z życia profesora kardiologii. Jest to więc schyłek PRL-u, kiedy „jeszcze wszystkiego było za mało”. Świadomość ludzi co do serca jako narządu była wątpliwa, a przeszczepy w medycynie należały do rzadkości.. Reżyser, Łukasz Palkowski, przedstawił najtrudniejsze momenty w karierze Religi. Wyjmując uduśnienia i efekty specjalne, pokazał, że i bez tego polski film może się obronić. Pozbył się zbędnej dramaturgii, a jego dzieło i tak wzrusza. Najważniejsze, „Bogowie” pokazuje profesora jako człowieka, nie Boga. Jako istotę NIEdoskonałą, która, tak, odnosi sukcesy i decyduje o życiu, ale dobrze wie jak smakuje porażka.

Lekarz kłął jak szewc i palił jak smok, potwierdzają to ci, którzy go znali. Ekranizacja jest w końcu biografią, nie przesadnie polukrowanym pączkiem. Ważne, że przybliżyła publiczności sylwetkę kardiologa i dowiadujemy się o nim znacznie więcej, niż wiedzieliśmy dotychczas.

Aktorzy posługują się medycznym żargonem, a kamera nie unika widoku krwi i organów. Nad stołem operacyjnym rozgrywają się dramaty i desperacka walka lekarzy o życie pacjentów – realizm pracy chirurgów. Jedynie kroplówki były w tamtym czasie w szklanych pojemnikach, a przedstawiono je w plastikowych... Nie bądźmy jednak drobiazgowi. „Bogowie” jak najbardziej zasługują na uwagę.

M.T.



Z czego zbudowany jest wszechświat?

Z czego zbudowany jest wszechświat? Wręcz banalne pytanie, ale sprawiające również wiele trudności. Od stuleci gnębi ono naukowców, spędza im sen z powiek i jest przyczyną stanów nerwicowych w gronie profesorów i doktorów fizyki. Postaramy się na nie może odpowiedzieć. Jak wiemy z lekcji fizyki i chemii (albo też nie wiemy) wszechświat składa się z materii, która z kolei składa się z cząsteczek, złożonych z atomów. W naszym otoczeniu tj. Ziemia i Układ Słoneczny występują 92 pierwiastki, które oprócz krzesła, zeszytu bądź butelki, wchodzi również w skład układu okresowego. Można powiedzieć, że ludzkość do perfekcji opanowała znajomość budowy atomów i ich właściwości. Patrząc na większe elementy wszechświata to składa się on przecież z miliardów galaktyk, w których znajdują się miliardy gwiazd. Złożone są one właśnie z cząsteczek i atomów. Tu jednak czeka nas siurpryz, gdyż tak naprawdę galaktyki, mgławice, gwiazdy i inne elementy kosmosu (tj. ciała niebieskie i gorące gazy – świat zbudowany z atomów) stanowią w praktyce tylko 4,5% wszechświata. Większą jego część stanowi przestrzeń, która jest wypełniona innymi substancjami, można nazwać nowymi, egzotycznymi – ciemną materią i ciemną energią, które są nam prawie całkiem nieznane. Liczby nie kłamią – tylko 4,5% naszego uniwersum zbudowana jest z atomów, resztę stanowi ciemna energia (73%) i ciemna materia (22,5%). Zajmijmy się może ciemną materią. Co o niej tak na dobrą sprawę wiemy? Niewiele. Jest niewidzialna, ale mimo to istnieje. Nie mamy jednak na to doświadczalnego dowodu, gdyż w istocie widzimy tylko skutki jej obecności w kosmosie. Po raz pierwszy została zauważona przez Fritza

Gdyby nie obecność innej niewidzialnej materii galaktyki te odleciałyby z gromady. Można więc powiedzieć, że utrzymuje faktycznie wszechświat w całości. Wszystkie galaktyki znajdują się w kuli ciemnej materii, czyli tzw. „halo ciemnej materii”. Cząsteczki oddziałuje grawitacyjnie (jednakże dosyć słabo) z resztą elementów wszechświata. Ta mała dawka wzajemnej siły wystarczy, by nie doszło do rozproszenia struktur uniwersum. Co zaś się tyczy budowy tejże substancji, właściwie nie mamy na jej temat żadnej wiedzy. Jesteśmy jednak pewni, że ta nietypowa postać materii ma całkowicie odmienną budowę, aniżeli atomy (jedynie typ barionowy składa się z klasycznych protonów i neutronów). W związku z tym prawie nie odczuwa istnienia atomów, które także nie zważają na jej obecność. Grudki ciemnej materii bardzo słabo lub w ogóle nie oddziałują z innymi cząstkami (nawet swojego rodzaju). Gdzie występuje ciemna materia? Otóż znajdują się praktycznie koło nas, oprócz innych znanych nam cząstek zbudowanych z atomów. Na obszarze ok. 10cm³ występuje 1 molekula tej substancji. Ciemna materia pozostawia po sobie właściwy dla siebie ślad. Może go odnaleźć jednak jedynie bardzo wrażliwy detektor. W tym celu m. in. stworzono Wielki Zderzacz Hadronów w Genewie, który stara się utworzyć i wykryć cząsteczki ciemnej materii. Badania te są potrzebne, aby sprawdzić czy ciemna materia tworzy otoczkę świata zbudowanego z materii widzialnej. Wysyłane są również satelity, które wertują przestrzeń kosmiczną w poszukiwaniu cząsteczek atomowych, które powstały w wyniku zderzenia się dwóch cząsteczek ciemnej materii. Według naukowców najbardziej pożądane byłoby pojawienie się ciemnej materii w akceleratorach poprzez przemianę energii w masę zgodnie z $E=mc^2$. Jeżeli okaże się, że jej istnienie zostanie potwierdzone w jednym czy drugim źródle, można mówić o tym, że wszechświat to w większości nie cząsteczki zbudowane z atomów, ale z całkowicie innych cząsteczek, a nawet być może fał!!!

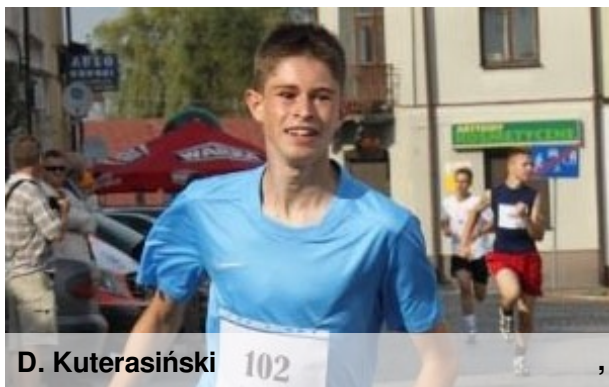
G. Dudek



J.Szymkiewicz -



T. Gogół -



D. Kuterasiński 102

AKTUALNOŚCI SPORTOWE



Biegi przełajowe w Tokarni 18.09.14r.

Zorganizowany z okazji 15 lecia naszej szkoły "Bieg Ulicami Małogoszcza" stał się impulsem do popularyzacji biegania wśród młodzieży gimnazjum. Pierwszy poważny sprawdzian biegaczy z naszej szkoły nastąpił podczas memoriału im. Bronisława Stawiarza organizowanego przez Świętokrzyskie Zrzeszenie L Z S, na którym corocznie zmagają się najlepsi zawodnicy województwa świętokrzyskiego. Rozgrywane 18 października na trasach biegowych usytuowanych w Parku Etnograficznym w Tokarni. Zawody zgromadziły na starcie ponad trzystu zawodników startujących w kilku kategoriach wiekowych. Pośród nich znaleźli się także zawodnicy naszej szkoły. Rozgrywane zawody stanowiły nieoficjalne eliminacje do ogólnopolskich biegów przełajowych w Wolborzu. Doskonałą formą wykazała się Julia Szymkiewicz, pokonując pewnie swoje rywalki na dystansie 1000 m. Równie dobrze wypadli: Tomek Gogół, który zajął 4 miejsce na dystansie 1000 m i Daniel Kuterasiński - 5 w biegu na 2000 m.

Ogólnopolskie bieganie /Wolbórz/

Po bardzo dobrym starcie w biegach przełajowych w Tokarni troje biegaczy z naszej szkoły uzyskało bezpośrednią kwalifikację do Ogólnopolskich Masowych Biegów Przełajowych rozgrywanych w Wolborzu w dniu 4 października. W tegorocznej XIX edycji imprezy uczniowie naszej szkoły: Julia Szymkiewicz i Tomek Gogół reprezentowali województwo świętokrzyskie, nasz trzeci zawodnik rozchorował się tuż przed wyjazdem na zawody. Dwójka naszych zaprezentowała bardzo wysoką formę zajmując odpowiednio: Julka - 2 i Tomek 3 miejsce. Zajęcie tak wysokich pozycji w zawodach ogólnopolskich to ogromny sukces naszych uczniów. GRATULUJEMY, życząc dalszych sukcesów. Julka startowała jeszcze w trzech biegach organizowanych z okazji Święta Niepodległości, zwyciężając w każdym z nich. Obecnie nasi biegacze są w okresie przygotowawczym do nowego sezonu i mamy nadzieję, że w przyszłych wydaniach naszej gazetki będziemy mogli donieść o ich kolejnych sukcesach.

Sztafetowe biegi przełajowe.

Sztafetowe biegi przełajowe są stałą imprezą w kalendarzu zawodów organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy. Zawody rozgrywane są w formie eliminacji w kilku etapach od gminnego poprzez powiatowy, wojewódzki, a na krajowym kończąc. Jest to jedna z najbardziej popularnych imprez, w której startuje większość szkół w województwie. W tym roku nasze sztafety startowały ze zmiennym szczęściem przeciskając się w zawodach eliminacyjnych. Eliminacje gminne stoją zawsze na bardzo wysokim poziomie i wymagają od naszych biegaczy maksymalnego wysiłku. Tegoroczne zawody gminne stały pod znakiem dominacji naszych drużyn. Zawody powiatowe to kolejna eliminacja zakończona sukcesem, awansem do finału wojewódzkiego. Rozgrywka finałowa to ambitna walka naszych sztafet z najlepszymi. Bardzo wyrównany poziom większości drużyn sprawił, iż zawody były niezwykle emocjonujące. Na trasie obserwowaliśmy zacięte pojedynki biegaczy. Nasze sztafety po ambitnej walce zajęły 11 m. dz. i 11 m. miejsce chl. na ponad 30 startujących zespołów.



... podnieś rękę Boże Dziecię, błogosław ojczyznę miłą ...

Niech zawsze wokół nas uśmiech spotyka się z uśmiechem, a życzliwość wzajemna stanie się codziennością. W zdrowiu, pełni sił, zdobywajmy najwyższe cele, czerpmy radość z ich osiągnięcia. Krocząc naprzód, rozglądajmy się wokół, aby idąc, pomagać słabszym, pamiętając o tym, że "dobro powraca".

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku najlepsze życzenia składa redakcja GimblInfo.



Stroiki świąteczne nagrodzone w konkursie na najładniejszą ozdobę świąteczną. Prace zostały wykonane przez uczniów naszej szkoły. Konkurs zorganizowała świetlica szkolna.

Dawniej wszystkie prace na roli wykonywano ręcznie, za pomocą wołów.

Kiedy kotu dokuczają zęby? - Jak go psy gryzą.

Mickiewicz pisał poezję, a Słowacki wiersze.

Tytułowymi bohaterami "W pustyni i w puszczy" są: pustynia i puszcza.

Chopin zaczynał od fortepianu, a skończył na obczyźnie.

Wojna wybuchła w nocy z 25 na 27 marca.

W życiu Pitagorasa liczyło się tylko liczydło.

Trójkąt równoramienny ma równe ramiona, jednak jeden z boków jest krótszy.

Prostokąt różni się od kwadratu tym, że raz jest wyższy a raz szerszy.

Wars i Sawa zbudowali Warszawę z jednej i z drugiej strony stolicy.

Barbarzyńcy byli bardzo miłymi i uprzejmymi ludźmi.

Na święta kupiliśmy półtora żywego karpia.



Nasza Redakcja :

Maria Turek - publicystyka

Grzegorz Dudek - publicystyka, dobór materiału

Agata Bąk - redaktorka działu "Nasze pasje"

Patryk Pacak - dział publicystyczny i sportowy, techniczna obsługa gazetki

Mateusz Krupa - publicystyka, dział "Nasze pasje", obsługa techniczna

Łucja Kielesińska - dział "Moda i uroda"

Kinga Nowakowska - dział "Moda i uroda"

Ewa Bień, Sylwia Nawrot, Kasia Włodarczyk, Klaudia Skrzypczyńska, Kuba Rudkiewicz

- zbieranie materiałów do wydania numeru gazetki.

Wszystkim czytelnikom życzymy przyjemnej lektury.

Witamy w naszej redakcji Łucję i Kingę zajmujące się tematyką modową.

